

Dariusz Zdziech

PAHIATUA PO RAZ DRUGI WITA POLAKÓW

Lata pięćdziesiąte XX wieku w polityce Nowej Zelandii, podobnie jak w Australii, przyniosły zasadniczy zwrot. Po 14 latach sprawowania władzy w Aotearoa, Labour Party pod wodzą Petera Fräsera w grudniu 1949 roku oddała stery rządów National Party dowodzonej przez Sydneya Hollanda. Nowa Zelandia podjęła reorientację swojej polityki zagranicznej, przenosząc punkt ciężkości z Wielkiej Brytanii na Stany Zjednoczone. Nastąpił czas, w którym Nowozelandczycy zaczęli sobie uświadamiać, że silne amerykańskie wpływy na Pacyfiku są o wiele ważniejsze niż daleka, dawna europejska ojczyzna, powoli podnosząca się z kolan po doświadczeniach II wojny światowej. W tym czasie Wielka Brytania nadal płaciła wysokie ceny za nowozelandzkie produkty. Czas prosperity w Nowej Zelandii rozpoczął się na dobre. Dość wspomnieć, że do 1967 roku nie było bezrobotnych mężczyzn w kraju, a dalszy rozwój gospodarki spowodował zwiększenie zatrudnienia zamężnych kobiet jako siły roboczej¹.

W tym samym okresie Europa goiła wojenne rany. Istotnym problemem na Starym Kontynencie stali się tak zwani bezpaństwowcy, określaniani mianem Displaced Persons (DP). Terminem tym określano osoby, które w wyniku działań wojennych zostały przymusowo wywiezione z ojczyzny do obozów koncentracyjnych oraz jenieckich lub do pracy w przemyśle i rolnictwie na tereny Niemiec oraz Austrii. Oficjalna definicja z kwietnia 1945 roku określała dipisów jako: „Osoby cywilne, które wskutek działań wojennych znajdują się poza granicami swoich krajów i które wprawdzie zamierzają wrócić do ojczyzny, lub też osiedlić się gdziekolwiek, ale nie mogą tego uczynić bez pomocy strony trzeciej”². W lipcu 1947 roku władze zachodnich stref okupacyjnych rozszerzyły znaczenie tego pojęcia na osoby zbiegłe z ojczyzny na skutek dyskryminacji rasowej, religijnej lub politycznej³.

¹ Więcej informacji na temat powojennej polityki Nowej Zelandii prezentują: J.H. Chambers, *A Traveler's History of New Zealand and the South Pacific Islands*, London 2005, s. 238–240; P. Main-Smith, *A Concise History of New Zealand*, Melbourne 2005, s. 176–177; G.R. Hawke, *The Growth of the Economy* [w:] *The Oxford History of New Zealand*, Wellington 1981, s. 369–396.

² K. Dudziński, *Prasa polska dipisowska w Austrii w latach 1945–1950* [w:] *Z zagadnień współpracy polsko-austriackiej*, red. Z. Tomkowski, Lublin 2000, s. 98.

³ Zob. też: C. Łuczak, *Polacy w okupowanych Niemczech 1945–1949*, Poznań 1993, s. 21; A. Nadołny, *Polskie duszpasterstwo w Austrii, po II wojnie światowej 1945–2001*, Toruń 2004, s. 34; *Stan-*

Dane na temat liczby dipisów w Europie po zakończeniu II wojny światowej są bardzo rozbieżne. Ogólnie przyjmuje się, że pod koniec wojny było ich około 11 mln⁴. W chwili zakończenia wojny ich liczba zmalała do 9 mln, z których od maja do października 1945 roku repatriowano 7 milionów. Od listopada 1945 do czerwca 1947 roku repatriowano kolejny 1 mln DP⁵. Krystyna Kersten wskazuje, że w końcowej fazie II wojny światowej na terenach Niemiec i Austrii znajdowało się około 2,5 mln obywateli polskich, w tym 2 mln Polaków⁶.

Szacunki dokonywane na czas zakończenia wojny (według nowych granic Polski) wskazują, że w maju 1945 roku tylko na terenie Niemiec znajdowało się 1,9 miliona obywateli polskich, z czego 1,2 mln w strefach zachodnich i 0,7 mln w strefie radzieckiej⁷. Od zakończenia II wojny światowej do 1950 roku repatriowano do Polski ponad 2 miliony osób, z czego ponad 1,6 mln z Niemiec oraz z innych krajów Europy ok. 300 tys. obywateli II RP⁸.

Akcję repatriacyjną, mimo problemów transportowych i utrudnień dokonywanych przez ludzi działających na rzecz polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, jak również mimo posądzania repatriantów o pracę dla obcych wywiadów, władze warszawskie uznały za sukces. Powracający z Zachodu byli traktowani przez polski komunistyczny rząd bardzo podejrzliwie, wzbudzali natychmiastowe zainteresowanie bezpieki, która szukała także wśród nich nowych współpracowników. Współdziałały z sobą w tej dziedzinie służby polskiego wywiadu i kontrwywiadu z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) i Wojska Polskiego (WP). Przybywający

ding Technical Committee of Displaced Persons, s. 2. 29 XI 1945, New Zealand National Archives (dalej NZNA) E.A. 2 Box 1946/37A, Rec. 103/8/5. Part 1.

⁴ W tym czasie tylko na terenie Austrii przebywało 1 650 tys. obcokrajowców. Więcej zob.: Y. von Stedingk, *Die Organisation des Flüchtlingswesens in Österreich seit dem Zweiten Weltkrieg*, Wien 1970, s. 29.

⁵ Więcej na temat liczby dipisów w latach 1944–1947 i ich repatriacji zob.: M. Ducasse-Rogier, *L'Organisation Internationale pour le Migrations 1951–2001*, Geneve 2002, s. 10–13; *Le Probleme des refugies*, red. Organisation Internationale pour les Refugies, Geneve 1948, s. 4; L.W. Holborn, *The International Refugee Organization...* [Metuchen, N.J.] 1975. s. 20, 23; *Migration from Europe*, red. International Refugee Organization, Geneva 1951, s. 11.

⁶ Szerzej na temat repatriacji obywateli polskich z terenu Niemiec i Austrii po II wojnie światowej zob.: K. Kersten, *Kształtowanie stosunków ludnościowych [w:] Polska Ludowa 1944–1950*, red. F. Ryszka, Wrocław 1974, s. 104; A. Pilch, M. Zgórnjak, *Emigracja po II wojnie...*, Warszawa 1984, s. 489.

⁷ Zob. też: J. Wróbel, *Działania Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przeciwko repatriantom z Zachodu w latach 1945–1953 [w:] Aparat bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005, s. 185; C. Łuczak, op. cit., s. 21; A. Pilch, M. Zgórnjak, op. cit. s. 489. Nieco tylko skromniejsze dane, ale nieuwzględniające żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych podaje R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999, s. 6.

⁸ Spośród pozostałych państw Europy najwięcej dipisów znajdowało się na terenie Austrii. Szacunki ok. 100 tys. polskich DP w tym kraju podaje: A. Pilch, *Losy Polaków w Austrii po II wojnie światowej 1945–1955*, Wrocław 1994, s. 265; A. Nadołny, op. cit., s. 20, 34. *Press Release. Nearly 40 000 Refugees reported as leaving Austria in 1948*. 3 II 1949, Österreichische Staatsarchive (OS), ADR. ABT. U 12, Karton 57, III 2.6, nr 67.

z Zachodu, również ci, którym niczego nie udowodniono, stali się we własnym kraju obywatelami drugiej kategorii⁹.

Poza wojskowymi władzami w strefach okupacyjnych dużą rolę w repatriacji Polaków z europejskich obozów dla dipisów do komunistycznej Polski odegrała Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – UNRRA). Organizacja ta, powstała w 1943 roku, po wojnie odpowiadała za obsługę administracyjną obozów dla dipisów na terenie Europy¹⁰, a w połowie 1947 roku zarząd nad tymi placówkami przekazała specjalnie powołanej Międzynarodowej Organizacji do Spraw Uchodźców – IRO (International Refugee Organization). Obie organizacje mogły działać dzięki dotacjom 48 państw, 125 organizacji z całego świata oraz innych podmiotów, które łącznie do 1950 roku przekazały kwoty na sumę ponad 4 miliardów dolarów¹¹.

Początkowo, rozumiejąc, że natychmiast po zakończeniu wojny nie wszystkich będzie można repatriować, władze okupacyjne zarówno na terenie Niemiec, jak i Austrii zaczęły tworzyć obozy. Były to miejsca, w których gromadzono dipisów. Nie wszystkich udawało się umieścić w obozach, część znalazła lokum w prywatnych domostwach. Związek Radziecki nie zgodził się na tworzenie obozów dla dipisów w swoich strefach okupacyjnych, zezwalając jedynie na punkty zborne i dążąc do jak najszybszej repatriacji wychodźców¹². Stworzone na Zachodzie obozy dla dipisów, głównie w Niemczech, Austrii, Włoszech, Francji czy Grecji, budowane często w formie osiedli barakowych lub umieszczane na terenie starych koszar wojskowych, w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny nie wyglądały zachęcająco. Ogromne przeludnienie powodowało nieodpowiednie warunki mieszkaniowe i sanitarne dla wycieńczonych ludzi, dotychczas przebywających w obozach koncentracyjnych czy jenieckich. Wszystko to odbijało się także ujemnie na psychice wychodźców. UNRRA prowadziła wewnętrzną administrację obozów i biuro poszukiwań, zajmowała się rozdziałem żywności, zakwaterowaniem i zdrowiem dipisów, a także współpracą z władzami okupacyjnymi oraz krajami zainteresowanymi repatriacją swoich obywateli. Posługując się uogólnieniem, można przyjąć, że UNRRA w Europie poprzez repatriację wszystkich dipisów chciała szybko rozwiązać problem wychodźców. W 1945 roku pracownicy UNRRA starali się życzliwie traktować dipisów. Rok później sytuacja diametralnie się zmieniła. Traktując mieszkańców obozów jak uciążliwy problem oraz dostrzegając rosnącą niechęć mieszkańców krajów okupowanych do dipisów, państwa okupacyjne postanowiły jak najszybciej doprowadzić do repa-

⁹ Problemom obywateli polskich powracających do ojczyzny z Zachodu w okresie powojennym więcej uwagi poświęca: J. Wróbel, op. cit., s. 196–240; B. Żongolłowicz, *Andrzej Chciuk – Pisarz z Antypodów*, Kraków 1999, s. 58–59.

¹⁰ Więcej informacji na temat powstawania UNRRA zob.: J. Łaptos, *Stanowisko rządu RP na uchodźstwie wobec UNRRA w latach 1943–1945* [w:] *Prace komisji środkowoeuropejskiej*, red. J. Machnik i I. Stawowy-Kawka, t. IX, Kraków 2001, s. 157–177.

¹¹ Szerzej na temat działalności różnorodnych organizacji służących pomocą m.in. obywatelom polskim, którzy bez własnej woli znaleźli się poza granicami kraju, traktują: C. Łuczak, op. cit., s. 15–18, 59–60; A. Nadolny, op. cit., s. 44.

¹² Początki działalności obozów dla polskich DP na terenie Niemiec i Austrii opisują: A. Nadolny, op. cit.; A. Pilch, op. cit., s. 18, 41, 93; K. Kersten, op. cit., s. 105.

triacji wychodźców. Rozpoczął się okres nazywany przymusem repatriacyjnym. Różnorodne naciski, szykany i utrudnienia w stosunku do DP stały się coraz bardziej widoczne. Sprawdzonym pomysłem było zmuszanie do wyjazdu z obozów ludzi organizujących życie obozowiczów, osób, które dawały poczucie stabilizacji, głównie księży¹³, działaczy społecznych i oświatowych. Przenoszono obozy, likwidowano szkoły i pisma obozowe. Bezcynność i nuda obozowego życia powodowały demoralizację i wzrost przestępczości. Wzmocniono rewizje obozowe, których skutkiem mogło być wydalenie z placówki. W rezultacie powodowało to pozbawienie przydziału żywnościowego. Innym sposobem były zachęty do repatriacji w formie przydziałów 60-dniowych racji żywnościowych dla zdecydowanych na powrót do kraju. Według obliczeń UNRRA do lipca 1947 roku organizacja ta repatriowała 767 tys. osób do Polski. W tym samym czasie zaledwie 12,5 tys. Polaków wyemigrowało dalej. Z tego powodu UNRRA uznała swoje zadanie za dobrze wypełnione¹⁴.

Zmuszanie do repatriacji, szczególnie osób, które nie chciały wracać do kraju, powodowało wśród dipisów daleko posunięte niezadowolenie i nieufność do zachodnich mocarstw¹⁵. Zauważalną zmianę przyniosła działalność IRO, o czym świadczy poniższa relacja jednego z mieszkańców takich obozów na terenie Niemiec:

Nie przypominam sobie dokładnych dat, ale w 1947 roku kończyła swą działalność UNRRA, a nad obozami cywilnymi objęło opiekę, z ramienia Narodów Zjednoczonych, IRO – International Refugee Organisation. Odczuło się z ulgą tę zmianę, gdyż, zamiast nacisków powrotu do krajów pod władzą totalitarną, IRO dążyło do rozładowania obozów przez emigrację¹⁶.

Z dniem 1 lipca 1947 roku obowiązki UNRRA przejęła IRO, która podjęła się dalszego rozwiązywania problemu dipisów, ale z większym naciskiem na emigrację¹⁷, rozumiejąc, że ci, którzy chcieli wrócić do ojczyzny, już to uczynili, a pozostali czekają w obozach na możliwość emigracji do innych krajów. Wobec zapewnienia radzieckich władz okupacyjnych, że w ich strefie nie ma już dipisów, działalność IRO ograniczała się tylko do zachodnich stref. Należy zaznaczyć przechodzenie obozów od 1948 roku pod zarząd krajów okupowanych, które ze względu na zbyt wielkie obciążenie budżetów nalegały na szybkie rozwiązanie kwestii dipisów. Działalność zarządów obozów także w tym czasie nie zawsze należała do łatwych.

¹³ Biskup połowy Wojska Polskiego, Józef Gawlina, już w 1944 r. został mianowany przez papieża Piusa XII opiekunem emigracji, ponadto od 1945 r. był także ordynariuszem dla Polaków w Austrii i Niemczech. Zob. też: S. B o b e r, *Duszpasterstwo polskie w Niemczech* [w:] *Duszpasterstwo polskojęzyczne w Niemczech 1945–2005*, red. S. B o b e r, S. B u d y n, Lublin–Hannover 2006, s. 45–48.

¹⁴ Szerzej zob.: ibidem, s. 44–45; K. K e r s t e n, op. cit., s. 88–89, 107, 139; A. P i l c h, op. cit., s. 18–20, 89; A. F r i s z k e, op. cit., s. 43; R. H a b i e l s k i, op. cit., s. 11–13; A. P i l c h, M. Z g ó r n i a k, op. cit., s. 494; *Dlaczego likwidują obozy?*, „Polonia. Biuletyn Informacyjny Polskiej Emigracji w Austrii”, nr 3/143, rok VIII, 15 II 1956, s. 1; C. Ł u c z a k, op. cit., s. 23–25, 39–56.

¹⁵ Dużym problemem dla DP chcących emigrować stała się gruźlica, jedna z najczęściej występujących wśród nich chorób. Praktycznie zamykała ona chorej osobie drogę do dalszej emigracji. Szerzej: C. Ł u c z a k, op. cit., s. 91, 94.

¹⁶ Obszerniej: L. P a s z k o w s k i, *Na falach życia. Część II, 1939–1948 – Lata Stracone*, Warszawa 2007, s. 211–212.

¹⁷ A. P i l c h, M. Z g ó r n i a k, op. cit., s. 497; M. D u c a s s e - R o g i e r, op. cit., s. 12; L. W. H o l b o r n, op. cit., s. 9, 22–23.

Od początku swego istnienia IRO nawiązała współpracę z kilkunastoma państwami świata, które zdecydowały się na przyjęcie migrantów. Organizacja w chwili przejęcia pieczy nad obozami szacowała liczbę dipisów w Europie na ok. 1–1,5 mln¹⁸, z których do marca 1950 roku repatriowano ponad 69 tys.¹⁹, a kolejne ponad 720 tys. wyemigrowało dalej²⁰. Wśród 16 państw pomagających w rozlokowaniu wychodźców w 1948 roku, w ramach programu przesiedleń grupowych (*Group Resettlement Scheme*), znalazły się: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny, Australia, Kanada, Nowa Zelandia, Dania, Gwatemala, Norwegia, Holandia, Belgia, Luksemburg, Islandia, Republika Dominikany i Wenezuela. Szwajcaria i Włochy również zgłosiły chęć pomocy, a Argentyna i Brazylia zastanawiały się nad taką możliwością. IRO zajmowała się wychodźcami oficjalnie do czerwca 1951 roku, po czym przedłużono jej misję o dodatkowe pół roku. Podczas swojej działalności w okresie 1 lipca 1947–31 grudnia 1951 roku IRO zarejestrowała i pomogła 1 mln 619 tys. migrantów. Blisko 73 tys. osób w tym okresie wróciło do ojczyzn, a ponad milion przesiedlono do innych państw. Do Polski repatriowano ok. 38 tys. osób, w tym 1297 wróciło ze wschodniej Afryki, ponad 400 z Izraela i 332 z Libanu²¹. Zsumowane dane IRO podają, że od 1 lipca 1947 do 31 grudnia 1951 roku wyemigrowało do innych państw 356 635 polskich obywateli, wliczając osoby wyznania mojżeszowego²².

Od 1952 roku opiekę nad dipisami sprawował Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (United Nations High Commissioner for Refugees – UNHCR) w Genewie, wraz z Radą Sojuszniczą, nowo utworzonym Międzypaństwowym Komitetem do spraw Europejskiej Migracji (Intergovernmental Committee for European Migration – ICEM) i władzami państw okupowanych²³.

Nowa Zelandia i tamtejsze organizacje charytatywne współpracowały z UNRRA do czasu zakończenia przez nią działalności, przeznaczając na ten cel fundusze o łącznej wartości ok. 16,6 mln dolarów²⁴. W grudniu 1947 roku IRO, dostrzegając liczbę DP, jaka oczekiwała na emigrację, toczyła rozmowy także z rządem Nowej Zelandii,

¹⁸ W lipcu 1947 r. korzystało z pomocy IRO 196 780 obywateli polskich (wyłączając Żydów). Dane na podstawie: *Table I. Summary of IRO Statistics. Refugees receiving IRO assistance*, OS, ADR ABT, U 12, Karton 53, III 2.2.

¹⁹ Tylko w okresie 1 VII 1947–31 XII 1949 IRO repatriowała do Polski 36 932 osoby, szerzej zob.: *Table III. Repatriation, Country of Destination*, OS, ADR. ABT, U 12, Karton 53, III 2.2.

²⁰ *S.O.S. A Call from 100 000 of Yours Neighbours in Distress*, red. International Refugee Organization, Geneva 1950, s. 5.

²¹ L.W. Holborn, op. cit., s. 188, 362–363, 564; J. Vernant, *The Refugee in the Post-War World*, London 1953, s. 37, 67.

²² *Ibidem*, s. 77.

²³ Szerzej na temat działalności IRO zob.: *Memorandum on the status and living conditions of the residual DP population in the British Zone of Germany on the termination of IRO's activities*, TNA, FO 371/101554, s. 6. Z prac publikowanych zob.: A. Rucker, *The Work of the International Refugee Organization*, „International Affairs” 1949, t. 25, nr 1, s. 66–73; A. Nadolny, op. cit., s. 45–46; K. Dudziński, *Prasa polska dipisowska w Austrii w latach 1945–1950 [w:] Z zagadnień...*, s. 98; M. Ducasse-Rogier, op. cit., s. 21.

²⁴ Dla porównania, Australia w tym samym czasie przekazała UNRRA 76,8 mln dolarów. Szerzej: C. Łuczak, op. cit., s. 59.

rozważającym przyjęcie ok. 5 tys. dipisów w ciągu trzech lat (1948–1950)²⁵. Dopiero jednak w październiku 1948 roku Aotearoa zobowiązała się przyjąć w następnym roku grupę ok. 1 tys. DP z Europy.

Aotearoa jako jeden z pierwszych krajów na świecie zgodziła się przyjąć osoby określane jako *hard core*. Byli to dipisi, którzy, z różnych powodów²⁶, nie spełniali wymogów stawianych przez inne państwa przyjmujące emigrantów, przez co byli trudni do przesiedlenia.

Tabela 1. Dipisi przybyli do Nowej Zelandii 27 czerwca 1949 roku na pokładzie S.S. Dundalk Bay

Narodowość	Baltowie	Polacy	Czesi	Jugosłowianie	Ukraińcy	Bezpaństwowcy	Rosjanie	Węgrzy	Inni*	Razem
Kat. A Dzieci sieroty	2	–	–	–	2	–	–	–	2	6
Kat. B Matki z jednym dzieckiem	114	38	4	22	10	2	2	10	2	204
Kat. C Samotne kobiety	55	15	13	4	14	15	1	10	1	128
Kat. D Grupy rodzinne	227	45	–	7	24	11	3	13	–	330
Kat. E Grupy seniorów	47	13	–	2	10	20	–	10	–	102
Kat. F Samotni mężczyźni	39	63	31	–	14	1	4	8	2	162
Razem	484	174	48	35	74	49	10	51	7	932

*3 osoby – Rumuni, 2 – Chorwaci, 1 – Austriak, 1 – Bułgar, zob. NZNA I.A. 1, 116/37, 10 VI 1949, *Dundalk Bay Category and Nationality Breakdowns*, s. 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Breakdown of Refugees Selected by New Zealand Mission in Germany and Austria, February–April 1949*, s. 1–2, 1 X 1949, NZNA, E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3; J.W. P o b ó g - J a w o r o w s k i, *History of the Polish Settlers in New Zealand*, Warszawa 1990, s. 134–143.

²⁵ *Resettlement of International Refugees*, 23 XII 1947, s. 1–2. NZNA E.A. 2, Box 1948/49B Rec. 103/8/4, Part 2.

²⁶ Wśród wymogów często określano akceptowalny wiek, stan cywilny, wielkość rodziny czy status prawny oraz wykluczano niepełnosprawność fizyczną lub psychiczną. Zob. też *Letter from IRO, Geneva to Minister of External Affairs, Wellington*. 7 XII 1948, NZNA E.A. 2, Box 1948/49 B, Rec. 103/8/4 Part 2.

Dokumenty w tej sprawie podpisano 11 grudnia 1948 roku²⁷. Wysłana z Antypodów na Stary Kontynent specjalna rządowa komisja przeprowadziła na terenie Niemiec i Austrii kwalifikację dipisów (luty–kwiecień 1949 roku)²⁸. Nowozelandzka misja zaakceptowała łącznie 956 kandydatów. Spośród nich 932 osoby, umieszczone najpierw w obozie przejściowym w Grugliasco (we Włoszech), 20 maja 1949 roku wypłynęły z Triestu wyczarterowanym przez IRO okrętem S.S. Dundalk Bay, docierając do portu w Wellington 27 czerwca 1949 roku (tab. 1).

Warunki przewozu tak dużej grupy DP na S.S. Dundalk Bay²⁹ nie należały do przyjemnych. Podróż z Europy do Nowej Zelandii trwała około sześciu tygodni w trudnych warunkach lokalowych i sanitarnych, spowodowanych zbyt dużą liczbą zaokrętowanych osób³⁰. W trakcie wyprawy wyszło na jaw wiele uchybień sanitarnych, bardzo uprzykrzających podróż³¹. W Nowej Zelandii europejskich dipisów witał minister do spraw imigracji, Angus McLagan. W następnych tygodniach przybyło do Nowej Zelandii jeszcze kilka osób, dając łącznie liczbę 941 DP, którzy w 1949 roku zostali przyjęci przez rząd w Wellingtonie³². Spośród przybyłych 174 osoby przyznały się do polskiej narodowości³³.

Rok później Nowa Zelandia, którą zamieszkiwało w czerwcu 1950 roku ok. 1 mln 920 tys. osób, przyjęła kolejną, podobną pod względem kategorii i liczby, grupę DP z Europy³⁴. Tym razem zwróciła się do IRO z prośbą o udostępnienie statku o lepszym standardzie niż S.S. Dundalk Bay³⁵. Zakwalifikowani na wyjazd do Nowej Zelandii dipisi zostali zebrani w obozie Tirpitz w Niemczech, a następnie 5 września

²⁷ Więcej zob.: L.W. Holborn, op. cit., s. 769.

²⁸ *Breakdown of Refugees Selected by New Zealand Mission in Germany and Austria, February–April 1949*, s. 1, 1 X 1949, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4, Part 3; *Press Release. 1800 Refugees leave first week of February. New Zealand mission arrives*, 7 II 1949, OS, ADR ABT. U 12, Karton 57, III 2.6, nr 68.

²⁹ Szersze informacje o statku zob.: P. Plowman, *Australian Migrant Ships 1946–1977*, Dural 2006, s. 53.

³⁰ Więcej na temat podróży z Europy do Nowej Zelandii wspomina: C. Tomaszak, *Ze wspomnień emigranta*, Wellington 2002, s. 14 (praca niepublikowana, wydruk komputerowy, w zbiorach autora).

³¹ Zob. też: *Good or Bad*, „The Evening Post”, 14 VII 1949, NZNA E.A. 2, 1948/49 B, Rec. 103/8/4, Part 2; *Acceptation of Displaced Persons*, s. 2, 3 III 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3; *Difficulties experienced on Dundalk Bay*, „North Wairarapa Herald” (Palmerston North), 6 VII 1949, wycinek w zbiorach muzeum w Pahiatua.

³² *Department of Labour and Employment Immigration Newsletter*, no. 5, s. 1, 31 I 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

³³ Zob. *Telegram from High Commissioner for New Zealand, London to Minister of External Affairs, Wellington, No 727*, 25 V 1949, NZNA E.A. 2, 1948/49 B, Rec. 103/8/4 Part 2; *Breakdown of Refugees Selected by New Zealand Mission in Germany and Austria, February–April 1949*, s. 1–2, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3, 1 X 1949.

³⁴ Szerzej zob.: J. Vernant, op. cit., s. 273; *Mitteilungen des Monats: Neuseeland*, „Nachrichtenblatt für Österreich”, Wien, 15 III 1950, s. 3.

³⁵ *Acceptation of Displaced Persons*, s. 1, 23 III 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3; *Immigration Scope Widened*, „The Evening Post”, 4 V 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3; *1000 Refugees coming to New Zealand*, „The Evening Post”, 30 III 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

1950 roku, w porcie Bremerhaven, zaokrętowani na S.S. Hellenic Prince, z którego 18 października 1950 roku zeszli na ląd w Wellington³⁶ (tab. 2).

Tabela 2. Dipisi przybyli na ziemię nowozelandzką 19 października 1950 roku okrętem S.S. Hellenic Prince [różnica dat może być spowodowana odmiennością stref czasowych pomiędzy zachodnią Europą a Nową Zelandią]

Narodowość	Baltowie	Polacy	Czesi	Jugosłowianie	Ukraińcy	Bezpaństwowcy	Rosjanie	Węgrzy	Inni	Razem
Kat. B Matki z jednym dzieckiem										74
Kat. C Samotne kobiety										43
Kat. D Grupy rodzinne										551
Kat. F Samotni mężczyźni										283
Razem	214	374	48	95	95	10	35	55	25	951

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Report of the Education Section of the Reception and Training Centre, Pahiatua*, s. 2–3, 14 II 1951, NZNA E. A. 2, Box 1951/7 B, Rec. 29/18/262, Part 4.

Jak wspomina jeden z uczestników tej podróży, duszne sypialnie, ciasnota, higiena osobista uzależniona od dostawy wody oraz posiłki na dwie zmiany stwarzały dyskomfort, któremu każdy starał się zaradzić na swój sposób. Mimo to jedna pasażerka popełniła samobójstwo, wyskakując za burtę³⁷. Wśród przetransportowanych migrantów znajdowało się ok. 380 obywateli polskich³⁸. Była to największa grupa polskich dipisów, jaka jednorazowo przybyła do Nowej Zelandii.

³⁶ Okręt S.S. Hellenic Prince dopłynął do Wellington 17 X 1950 r. wieczorem. W tym czasie w godzinach nocnych port był zamknięty. Następnego dnia DP zeszli na ląd. Więcej zob.: C. Tomaszuk, op. cit., s. 14, 53 oraz J.W. Pórog-Jaworski, op. cit., s. 137, przy czym ten ostatni podaje błędną datę (8 VIII 1950 r.) wypłynięcia z portu w Niemczech. Datę podaną przez C. Tomaszuka (5 IX 1950 r.) potwierdza: P. Płomian, op. cit., s. 64.

³⁷ Więcej na temat podróży z Niemiec do Nowej Zelandii na okręcie S.S. Hellenic Prince zob.: C. Tomaszuk, op. cit., s. 114.

³⁸ Liczba 380 Polaków, podana w pracy: J.W. Pórog-Jaworski, op. cit., s. 110, nie zgadza się z danymi zaczerpniętymi z dokumentów nowozelandzkich, zawartymi w tab. 3.

Pod koniec 1950 roku, po wizycie w Nowej Zelandii przedstawiciela IRO, A.W. Clabona, rząd w Wellington zgodził się przyjąć dodatkowe dwa tysiące DP, z możliwością zwiększenia tej liczby do 3 tysięcy. W tym celu Nowa Zelandia wysłała do Aten grono urzędników, którzy jako The New Zealand Selection Mission mieli zakwalifikować do wyjazdu na Antypody dwie, liczące po mniej więcej tysiąc osób grupy. Pierwsza z nich miała dopłynąć do Aotearoa w maju 1951 roku, następna zaś cztery miesiące później³⁹. W tym czasie Grecja borykała się z poważnymi problemami wewnętrznymi, tamtejszy rząd prosił więc IRO o pomoc w rozwiązaniu sprawy DP. Najbardziejziej pomogły rządy Australii, Nowej Zelandii i Brazylii⁴⁰.

Tabela 3. Liczba dipisów, z podziałem na poszczególne strefy i kraje przebywania, płynących z Neopolu do Wellingtonu w okresie 9 lipca–14 sierpnia 1951, na okręcie S/S Goya [drugi rejs tego okrętu do Nowej Zelandii]

Strefa/kraj	Zaokrętowani			Suma
	mężczyźni	kobiety	dzieci*	
Amerykańska strefa w Niemczech	136	62	49	247
Brytyjska strefa w Niemczech	65	54	44	163
Francuska strefa w Niemczech	25	21	13	59
Austria	55	46	30	131
Włochy	31	24	13	68
Szwajcaria	15	4	–	19
Grecja	128	59	38	225
Suma	455	270	187	912

*Dzieci do lat 12

Źródło: opracowanie własne na podstawie *IRO Group Resettlement to New Zealand*, NZNA L 22, Box 7.

Spośród trzech kursów na trasie Europa–Nowa Zelandia, jakie w 1951 roku przebył transportowiec S.S. Goya, pierwszy zorganizowano pod koniec marca. Wypełniony dipisami okręt wypłynął z portu w Pireusie 31 marca 1951 roku, dopływając do Wellington 2 maja 1951 roku⁴¹. Wśród blisko tysiąca migrujących znajdowało się zaledwie sześciu obywateli narodowości polskiej⁴².

³⁹ Więcej na temat transportów IRO z Grecji do Nowej Zelandii zob. *Immigration Selection Mission. Europe*, 17 I 1951, NZNA E. 2, Box. 1951/7 B, Rec. 29/18/262, Part 4.

⁴⁰ Więcej zob.: L.W. Holborn, *The International Refugee Organization...*, s. 138–139.

⁴¹ *IRO Resettlement to New Zealand. Nominal Roll of Persons Departing from Pireus Greece on S/S „Goya” on 31 III 1951*, NZNA AAAC, ACC 3794, Box. 1, Rec. AL 3/2

⁴² Wzmiankę na ten temat podaje: J.W. P o b ó g - J a w o r o w s k i, op. cit., s. 110, 142.

Drugi transport dipisów wypłynął z portu w Neapolu 8 lipca 1951 roku i dopłynął do Wellington 14 sierpnia 1951 roku, z 912 DP na pokładzie⁴³ (tab. 3). W porównaniu z pierwszym kursem tego okrętu do Nowej Zelandii, zdecydowanie zwiększyła się liczba obywateli polskich, których według oficjalnych statystyk przybyło tym razem 165⁴⁴.

Trzeci rzut dipisów z Europy na okręcie S.S. Goya wypłynął z portu w Neapolu 7 listopada 1951 roku, by po trzech dniach podróży zawinąć do portu w Pireusie (10 listopada 1951 r.), skąd zabrano pozostałych oczekujących na wyjazd do Nowej Zelandii. S.S. Goya dopłynął do Wellingtonu 14 grudnia 1951 roku z 460 DP na pokładzie⁴⁵. Wśród migrujących znajdowało się najprawdopodobniej zaledwie sześć osób przyznających się do narodowości polskiej⁴⁶.

Tabela 4. Pięć głównych transportów dipisów do Nowej Zelandii odbytych w latach 1949–1951, z uwzględnieniem liczby osób narodowości polskiej

IRO	Okręt transportowy				
Okręt	S.S. Dundalk Bay	S.S. Hellenic Prince	S.S. Goya (I)	S.S. Goya (II)	S.S. Goya (III)
Data	20 maja–27 czerwca 1949	5 września–18 października 1950	31 marca–2 maja 1951	8 lipca–14 sierpnia 1951	7 listopada–14 grudnia 1951
Liczba osób narodowości polskiej	174	374	6	165	6
Razem	725				

Źródło: opracowanie własne na podstawie IRO Group Resettlement to New Zealand. NZNA.E 22. Box 7.

⁴³ IRO Group Resettlement to New Zealand. Amendment to Nominal Roll of Emigrants Departing from Bagnoli Camp, Naples–Italy for embarkation on S.S. „Goya” sailing from Naples on 9th July 1951, s. 1, 3, NZNA L 22, Box 7. Jednodniowe różnice w datach często spowodowane są różnicą stref czasowych pomiędzy Europą i Nową Zelandią, np. jeśli statek wypłynął w godzinach popołudniowych z portu w Europie 8 VII, w Nowej Zelandii rozpoczął się już dzień 9 VII.

⁴⁴ Chociaż J.W. P o b ó g - J a w o r o w s k i, op. cit., s. 110 podaje liczbę 166 obywateli polskich.

⁴⁵ Informacja o ostatnim dużym transporcie dipisów przybywających do Nowej Zelandii w grudniu 1951 r. *Fifth and final draft of Displaced Persons*, NZNA E. 2, Box 1952/25 A, Rec. 29/18/262 Part 5; *IRO Resettlement Movement to New Zealand sailing M/V „Goya” Ex Naples on 7 Nov. 1951, Ex Pireus on 10 Nov. 1951*, s. 1, NZNA AAAC, ACCW 3794, Box 1.

⁴⁶ Taką liczbę oraz nazwiska tych osób podaje w swojej pracy: J.W. P o b ó g - J a w o r o w s k i, op. cit., s. 110, 142.

Inną podróż, z przyczyn losowych, odbyło kilkuset dipisów, w tym ok. 75 mieszkańców II RP, którzy najczęściej transportem morskim dopływali do Australii, by następnie część trasy, drogą powietrzną na pokładzie wodnosamolotów⁴⁷ lub mniejszym statkiem odbyć do Nowej Zelandii⁴⁸. Niestety liczba ta również nie jest pewna, gdyż dane są częściowo oparte na dokumentach zawierających imię i nazwisko konkretnego dipisa przybyłego do Nowej Zelandii, jednak listy nie zawsze uwzględniają narodowość danej osoby. W takim wypadku jedynym dowodem polskości może stać się polsko brzmiące nazwisko⁴⁹, co jednak nie stanowi jednoznacznie o narodowości.

Dodatkowo w okresie od 1 lutego do 1 listopada 1952 roku przybyło do Nowej Zelandii, pod mandatem UNHCR, transportem zorganizowanym przez ICEM, 11 osób⁵⁰.

Ogólnie w latach 1949–1953 do Nowej Zelandii przybyło ok. 5 tys. DP z 19 krajów europejskich. Oprócz środków wydatkowanych na działanie IRO, w następnych latach rząd w Wellingtonie wydał dodatkowo 56 tys. dolarów na pomoc w zadomowieniu się uchodźców na terenie Aotearoa⁵¹. Dane organów rządowych i organizacji nie są jednakowe⁵². Powojenne europejskie publikacje wskazują, że do 1951 roku przybyło do Nowej Zelandii 2188 DP z Europy⁵³. Inne wzmiankują, że do 1952 roku dotarło do Aotearoa ponad 4,5 tys. dipisów⁵⁴. Informacje, jakimi na ten temat dysponujemy, nie są jasne. Dane uwzględniające 4837 osób, w tym 847 narodowości polskiej⁵⁵, też budzą wątpliwości. Szczególnie w odniesieniu do narodowości, która zależnie od okoliczności mogła zostać inaczej zaklasyfikowana, nawet przez samych

⁴⁷ Tego typu podróż odbyła Janina Iwanica wraz z matką i synem. Szerzej na ten temat w wywiadzie z Janiną Iwanicą, Wellington, marzec 2008 r. Materiał w zbiorach autora. Informacje na temat małych grup dipisów przybywających z Europy do Nowej Zelandii drogą powietrzną zob. też: *New Settlers from Europe – Nominated Drafts*, 22 II 1952, NZNA I.A. 1, 116/37.

⁴⁸ Listę osób przybyłych do Nowej Zelandii innymi transportami zamieścił: J.W. P o b ó g - J a w o r o w s k i, op. cit., s. 134–143, niemniej są pewne wątpliwości dotyczące liczby osób narodowości polskiej wśród umieszczonych na listach, gdyż część tych danych nie posiada informacji na temat miejsca urodzenia, religii ani narodowości.

⁴⁹ Przykładem może być dokument: *Displaced Persons – Nominated Draft No. 11*, NZNA I.A. 1, 116/37; J. V e r n a n t, op. cit., s. 76.

⁵⁰ Więcej informacji o emigracji dipisów z Europy zob. ibidem, s. 49.

⁵¹ P. O n g l e y, D. P e a r s o n, *Post-1945 International Migration: New Zealand, Australia and Canada Compared*, „International Migration Review”, t. 29, (New York), nr 3, 1995, s. 773–774; Z.S. H a n t c h e f, *The Refugees Throughout the World*, Geneva 1953, s. 59

⁵² W archiwach austriackich można znaleźć dokumenty świadczące, że w 1950 r. w ramach IRO Nowa Zelandia przyjęła 1122 uchodźców (w tym samym czasie Australia przyjęła 105 485 osób): *Table IVa, IVb, Resettlement. Country of Destination, Area of Departure*, OS, ADR. ABT, U 12, Karton 53, III 2.2. Dane nowozelandzkie nie są dokładne, o czym świadczą dokumenty archiwalne ze zbiorów NZNA, podające od 1000 do 1120 osób, *Inward Telegram. From: N.Z. Permanent delegation to U.N., New York To: Minister of External Affairs, Wellington*, 1 III 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

⁵³ *Migration from Europe...*, s. 37.

⁵⁴ Więcej o tym: A. B i n z e g g e r, *New Zealand's Policy on Refugees*, Wellington 1980, s. 13; G. C a m p b e l l, *The Intergenerational settlement of refugee children in New Zealand*, Wellington 2003, s. 2.

⁵⁵ L.W. H o l b o r n, op. cit., s. 400–401; J. V e r n a n t, op. cit., s. 38, 725.

migrantów. W Nowej Zelandii najbardziej widocznym przykładem takiego stanu rzeczy byli DP narodowości greckiej, przed II wojną światową mieszkający w Rumunii. Po przybyciu do Nowej Zelandii dołączyli do greckiej diaspory w tym kraju⁵⁶.

Wśród przybyłych do Aotearoa w latach 1949–1952 dipisów znalazło się ok. 800 obywateli narodowości polskiej. Liczba ta obejmuje też dzieci urodzone już poza krajem. Blisko połowę polskojęzycznej grupy dipisów w Nowej Zelandii stanowili żołnierze, przetrzymywani podczas wojny w niemieckich obozach jenieckich⁵⁷. Należy zaznaczyć, że publikacje informujące o liczbie przybyłych do Nowej Zelandii Polaków podają rozbieżne dane, wynikające częściowo ze zróżnicowania etnicznego II RP. W okresie powojennym wielu obywateli II RP niebędących Polakami podawało się za Polaków, by móc wyjechać z obozów dla dipisów na Zachód, natomiast natychmiast po przybyciu na miejsce osiedlenia przyznawali się do swej ukraińskiej czy rosyjskiej narodowości albo przedstawiali się jako Żydzi⁵⁸. W liczbie tej są też ujęte żony polskich dipisów, niekoniecznie będące przed II wojną światową obywatelkami polskimi⁵⁹.

Dla wielu wychodźców decydujących się na emigrację do Nowej Zelandii ogromnym atutem była odległość od Europy, w tym od Związku Radzieckiego. Innych zwały reklamy nowozelandzkiego boomeru gospodarczego oraz – jak kusily foldery – czystego, spokojnego i pięknego kraju, pełnego nowych możliwości⁶⁰.

Dipisi emigrujący do Nowej Zelandii w latach 1949–1953 byli wybierani przez specjalnie w tym celu wysłaną do Europy misję rządową: The New Zealand Selection Mission, składającą się z dwóch urzędników ministerialnych oraz wyznaczonego lekarza⁶¹. Transport dipisów rozpoczynał się od obozu, gdzie zgłaszający się na wyjazd do danego kraju przebywali i uzyskiwali stosowne zaświadczenia dotyczące statusu prawnego oraz stanu zdrowia. Z tego obozu, kierowani zazwyczaj pociągiem lub ciężarówkami wojskowymi, docierali do obozu przejściowego, tzw. Embarkation

⁵⁶ Szerzej zob.: J. Vernant, op. cit., s. 726.

⁵⁷ Wspomina na ten temat: J.W. Pobóg-Jaworowski, op. cit., s. 110.

⁵⁸ Dość zaznaczyć, że według danych IRO pod koniec lipca 1947 r. we Włoszech oraz zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec i Austrii, skąd przybyli DP do Nowej Zelandii, znajdowało się ponad 154 tys. Żydów, z których dla ok. 121 tys. ostatnim miejscem zamieszkania była Polska, więcej zob.: *International Refugee Organization. Resettlement to New Zealand. Nominal Roll of Emigrants Departing on S/S „Goya” from Naples on 8 VII 1951*, s. 3. NZNA I.A. 1, 116/37; A. Pilch, M. Zgórnjak, *Emigracja po drugiej wojnie światowej* [w:] *Emigracja z ziem polskich...*, s. 486; L.W. Holborn, op. cit., s. 199; J. Vernant, op. cit., s. 76, 86–87.

⁵⁹ Dane dotyczące liczby przybyłych polskich DP do Nowej Zelandii są niejednoznaczne: J.W. Pobóg-Jaworowski, op. cit., s. 110 (podaje liczbę 847 Polaków); T. Sawicka, *The Displaced Persons* [w:] *Living in two worlds. The Polish Community Wellington*, red. M. Ducat, D. Mealing, T. Sawicka, Petone 1992, s. 14 (podaje liczbę 744 Polaków), na podstawie badań piszącego te słowa liczbą ta wynosi ok. 800 osób przynajmniej się do polskiej narodowości.

⁶⁰ T. Sawicka, *The Displaced Persons...*, s. 14; J. Postrzygacz, *Powstanie i rozwój środowiska polonijnego w Nowej Zelandii w latach 1840–2003*, Kraków 2004 (niepublikowana praca magisterska, Instytut Socjologii UJ), s. 92; J. Zani S. Grajnert, *Nowa Zelandia – warunki życia i pracy*, Londyn 1946, s. 15; *Broszura Informacyjna – Nowa Zelandia*, Londyn 1945, s. 14–24.

⁶¹ Zob. dokument: *Immigration Newsletter No. 5, Resettlement of „Dundalk Bay” Draft*. 31 I 1950, NZNA I.A. 1, 239/260.

Center. Tam też byli gromadzeni wszyscy zakwalifikowani na wyjazd do danego kraju. Przeważnie był to obóz położony w niewielkiej odległości od portu, do którego zawijał statek transportowy mający przewieźć migrantów⁶².

Większość dipisów⁶³, różnych narodowości, po przybyciu do Nowej Zelandii była wysyłana pociągami i ciężarówkami wojskowymi do obozu przystosowanego w miejscowości Pahiatua⁶⁴. W chwili opuszczenia obozu przez ostatnie polskie dzieci, w kwietniu 1949 roku, miejsce to zostało przekształcone w Reception and Training Centre, Pahiatua⁶⁵. Do końca 1949 roku Nowa Zelandia nie przyjęła już więcej DP. Powodem była głównie wielkość obozu przejściowego w Pahiatua, który jednorazowo mógł pomieścić maksymalnie tysiąc osób⁶⁶. Po zakończeniu przyjmowania dipisów, w połowie 1952 roku, obóz w Pahiatua opustoszał i rok później został zdemontowany, a budynki wykorzystano w innych miejscach⁶⁷.

Ośrodek, w którym dipisi przystosowywali się do życia w nowej ojczyźnie, znajdował się na Wyspie Północnej w odległości około 150 km na północ od Wellingtonu. Jego mieszkańcom zapewniono opiekę medyczną. Jedną z zatrudnionych na stanowisku dentysty w obozie była przybyła wraz z polskimi dziećmi z Iranu dr Janina Budzyna-Dawidowska⁶⁸. W ośrodku przystosowanym w Pahiatua kładziono duży nacisk na przystosowanie DP do życia w nowym kraju. Począwszy od nauki języka angielskiego, poprzez sport, system monetarny, a skończywszy na sposobach zarządzania podstawowych potraw i obsłudze urzędów domowych⁶⁹. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało specjalną kilkunastostronicową książeczkę dla osób

⁶² Szerzej w tym zakresie zob.: *Migration from Europe...*, s. 43–44; *Displaced Persons for resettlement in New Zealand*, 30 V 1949, NZNA E.A. 2, 1948/49B, Rec. 103/8/4 Part 2.

⁶³ Dipisi przybywający do Nowej Zelandii, posiadający indywidualne pozwolenia na wjazd, nie musieli przechodzić pobytu w obozie przystosowanym w Pahiatua. Zob.: *On Forwarding of „Skabryn” Draft to New Zealand*, 20 VI 1951, NZNA L 1, Box 141, Rec. 22/1/27/10, Part 1.

⁶⁴ Więcej na ten temat w: C. Tomaszuk, op. cit., s. 15.

⁶⁵ Obóz w Pahiatua kilkakrotnie przechodził pod zarząd armii nowozelandzkiej lub ministerstwa pracy. W 1950 r. ośrodek dostał się pod jurysdykcję Ministerstwa Pracy i Zatrudnienia, zob. *Transfer of Pahiatua Camp from Central Military District to Department of Labour & Employment*, 12 VI 1950, NZNA A. 5 Rec. 24/19/38/10; L. 1, Rec. 33/1/78, Part 1, 22 V 1950; *Pahiatua Camp; More D.P.s for Camp at Pahiatua*, „The Dominion”, 18 III 1950 (dziennik ukazujący się w Wellingtonie), NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

⁶⁶ Na temat możliwości obozu w Pahiatua zob.: *Accommodation – Reception and Training Centre, Pahiatua*, s. 1–3, 8 IX 1950, NZNA, L. 1, Rec. 33/1/78, Part 1; *Choosing Of D.P.s For New Zealand*, 25 V 1950, „The Evening Post” (dziennik ukazujący się w Wellingtonie), NZNA E.A. 2, Box 1950/37C Rec. 103/8/4 Part 3.

⁶⁷ *Reception and Training Centre, Pahiatua, Deficiencies at Stocktake 7–8 V 1953*, 22 VII 1953, NZNA A. 5, Rec. 24/19/38/10; *Department of Labour and Employment. Pahiatua – Your Minute of 23 VII 1953*, 27 VII 1953, NZNA A. 5, Rec. 24/19/38/10.

⁶⁸ Szerzej zob.: *Department of Labour and Employment, Pahiatua Reception and Training Centre, Accounting Instructions*, s. 21, NZNA A. 5, Rec. 24/19/38/10.

⁶⁹ Szerzej o edukacji w obozie w Pahiatua zob.: *Report of the Education Section of the Reception and Training Centre, Pahiatua*. 24 XI 1949, NZNA E. 2, Box 1950/10B, Rec. 29/18/262, Part 3; *Report of the Education Section of the Reception and Training Centre, Pahiatua*. 17 IV 1951, NZNA E. 2, Box 1951/7B, Rec. 29/18/262, Part 4. W późniejszym czasie polecano jako nauczycieli do obozu wcześniej przybyłych dipisów, w tym Polaków. Szerzej zob.: *Teachers for Immigration Draft – Steamship „Goya”*,

niewychowanych w kulturze brytyjskiej⁷⁰. Naturalnie wśród dipisów wielu narodości skupionych w jednym obozie na terenie Nowej Zelandii zdarzały się niesnaski, o czym mowa w rządowych raportach⁷¹, pracownicy obozu potrafili jednak załagodzić takie sytuacje. Jednocześnie migranci pochodzący z różnych regionów Europy zaznajamiali Nowozelancezyków z kulturą swoich rodzinnych stron. Pokazy tańców ludowych wykonywanych przez dipisów w strojach regionalnych przyciągały do obozu wielu zaciekawionych odmiennym folklorem mieszkańców Dominium⁷². Anglojęzyczna Nowa Zelandia rozpoczynała swą przemianę w polikulturową ojczyznę nowozelandskich obywateli, jaką jest obecnie.

Przeszkolenie w obozie przejściowym trwało ok. sześciu tygodni i kończyło się w chwili otrzymania pracy⁷³. Dipisi, na mocy zawartych z rządem w Wellingtonie w większości dwuletnich kontraktów⁷⁴, byli zobowiązani do pracy na wyznaczonym miejscu i w określonym zawodzie, zwracając w ten sposób koszty podróży na Antypody. Przeważnie były to zajęcia fizyczne, niewymagające szczególnych zdolności ani wykształcenia. Nie wszyscy wychodzący byli z tego zadowoleni, tym bardziej że nawet wtedy, kiedy mieli niezbędne wykształcenie, ich kwalifikacje, z pewnymi wyjątkami⁷⁵, nie były uznawane w Nowej Zelandii⁷⁶.

Mężczyznom najczęściej oferowano prace w rolnictwie, leśnictwie, budownictwie, przemyśle ciężkim (budowa hydroelektrowni i zapór wodnych) czy na kolei, kobietom w służbie zdrowia, seniorzy zaś byli zatrudniani jako służba domowa lub ogrodnicy⁷⁷. Dodatkowo pracownicy mieli zagwarantowaną płacę minimalną i płatne urlopy. Po zakończeniu pracy kontraktowej, każdy pracownik mógł sam wybrać swoją dalszą drogę zawodową i miejsce zatrudnienia⁷⁸.

s. 3, 17 IV 1951, NZNA E. 2, Box 1951/7B, Rec. 29/18/262, Part 4; *Memorandum for The Under-Secretary*. 22 VIII 1950, NZNA I.A. 1, Rec. 139/260.

⁷⁰ Wzór publikacji skierowanej do druku zob. *Introducing New Zealand*, NZNA I.A. 1, 116/37.

⁷¹ Zob.: *Displaced Persons – Special Report*, 6 VIII 1951, NZNA I.A. 1, 139/260.

⁷² Więcej na ten temat: C. Tomaszuk, op. cit., s. 15.

⁷³ Na temat działalności obozu przystosowawczego w Pahiatua zob.: *To Mr M. Kenny – Teachers Training College Christchurch. From H. Parsonage – Director of Employment*, s. 2, 28 V 1951, NZNA L. 1, Rec. 33/1/78, Part 1; *Immigration. Displaced Persons*, 10 V 1949, NZNA, I.A. 1, 239/260.

⁷⁴ W niektórych przypadkach tzw. Specialist Scheme kontrakty trwały 3 lata. Szerzej zob.: *Immigration – Displaced Persons – Nominated Draft No. 3*, 26 IV 1951, NZNA L. 1, Box 141, 22/1/27/10, Part 1.

⁷⁵ *Letter from Director of Education, Pahiatua to J.M. Lipska, Wellington*, 2 VIII 1951, NZNA E. 2, Box 1952/25 A, Rec. 29/18/262, Part 5; C. Tomaszuk, op. cit., s. 16.

⁷⁶ Na podstawie rozmowy z Jerzym Wilskim (1910–2009), w czasie wojny przetrzymywanym w obozach na terenie Niemiec. Po wojnie jako DP wyjechał do Nowej Zelandii, gdzie pracował na kolei przy układaniu torów. Pełnił funkcję organisty na mszach świętych dla Polaków w Wellingtonie i okolicach (wywiad przeprowadzony w 2008 r. w Lower Hutt). Informacje o nieuznawaniu w Nowej Zelandii kwalifikacji zdobytych przez DP w kontynentalnej Europie zob. też: *Resettlement of „Dundalk Bay” Draft*, s. 2, 31 I 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3; *Some Problems of Immigration*, s. 1, NZNA I.A. 1, 116/37.

⁷⁷ *Re-Settlement of Displaced Persons through International Refugee Organization*, s. 2, 11 V 1950, NZNA I.A. 1, 116/37; *Assimilation of Aliens: Visiting of Camps*, 15 VIII 1951, NZNA I.A. 1, 116/37.

⁷⁸ Szerzej na ten temat: J. Verneant, op. cit., s. 728; *Keen to prove themselves. 800 Refugees have now found jobs*, „The Evening Post”, 11 X 1949, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3;

Większość DP po wypełnieniu kontraktu udawała się do dużych miast, takich jak Wellington, Lower Hutt, Christchurch czy Auckland. Polscy dipisi najliczniej osiedlali się w Wellingtonie i okolicach, gdzie w roku 1966 przebywało ich ponad 51 procent⁷⁹. Ksiądz dr Leon Broel-Plater, mieszkający przez 11 lat w Nowej Zelandii (1947–1959)⁸⁰, w swej książce *Dookoła wspomnień* tak opisywał politykę tego kraju w tamtym okresie: „(...) zdemobilizowanych wojskowych i «dipisów», których władze imigracyjne rozmieszczały po różnych miastach, miasteczkach, a nawet lasach i farmach, z wyraźną tendencją rozpraszania ich, tak by jak najprędzej wsiąkli w otoczenie”⁸¹. Asymilacja Polaków nie przebiegała łatwo, gdyż rozpraszani wracali do skupisk polonijnych, w tym głównie do Wellingtonu, gdzie stworzyli polskie stowarzyszenie⁸².

Zadomowieni w Nowej Zelandii migranci starali się ściągnąć do nowej ojczyzny swoich bliskich z Europy, czemu rząd w Wellingtonie się nie sprzeciwiał, o ile rodziny będące już na antypodach oferowały im pomoc w znalezieniu mieszkania i pracy w Aotearoa⁸³. Podobnie nie odmawiano prawa wjazdu tzw. *DP specialists* (osobom z zawodem, na który w Nowej Zelandii było duże zapotrzebowanie), niezbędnym w konkretnych dziedzinach⁸⁴.

Do wyjazdu do Nowej Zelandii zachęcał nie tylko panujący tam wysoki standard życia, ale także fakt, że w tym czasie każdy bez problemu mógł znaleźć pracę. Dość istotnym problemem kraju, również w kontekście imigracji, była jednak zbyt mała liczba mieszkań⁸⁵. Należy także wspomnieć, że DP to nie jedyni migranci, jacy w tym czasie napływali do Nowej Zelandii. Dużą grupę stanowili Brytyjczycy, którzy mogli przybywać na antypody w dowolnej liczbie⁸⁶.

Dla brytyjskich dzieci istniał dodatkowy program migracji, tzw. British Child Migration Scheme⁸⁷. Po II wojnie światowej Nowa Zelandia bardzo starannie kierowała swoją polityką imigracyjną, dostosowując ją do zapotrzebowania gospodar-

Displaced Persons are happy, „The Evening Post”, 6 II 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

⁷⁹ O Polakach w Nowej Zelandii szerzej w artykule: J. Lencznarowicz, *Polska diaspora w Nowej Zelandii* [w:] *Polska diaspora*, red. A. Walaszek, Kraków 2001, s. 412.

⁸⁰ K. Wodzicki, *Ś.P. Ks. dr Leon Broel-Plater, 1897–1980*, „Wiadomości Polskie” (Wellington), marzec–kwiecień 1980, s. 19–20.

⁸¹ L. Broel-Plater, *Dookoła wspomnień*, Londyn 1973, s. 86.

⁸² Ibidem; D. McGill, *The Other New Zealanders*, Wellington 1982, s. 72.

⁸³ Szerzej na temat sprowadzania do Nowej Zelandii rodzin dipisów już zamieszkałych na antypodach zob.: *Displaced Persons want their relatives, too*, „The Evening Post”, 30 V 1950, NZNA E.A. 2, Box 1950/37 C, Rec. 103/8/4 Part 3.

⁸⁴ Obszerniejsze informacje dotyczące sprowadzania do Nowej Zelandii osób ze specjalnymi kwalifikacjami z Europy zob.: *Re-Settlement of Displaced Persons Through IRO*, 27 VII 1950, NZNA L. 1, Rec. 33/1/78, Part 1.

⁸⁵ *New Zealand Immigration*, January 1947, TNA, DO 35/10229, s. 1–4; J. Vernant, op. cit., s. 729.

⁸⁶ E. Stądulis, *The Resettlement of Displaced Persons in the United Kingdom*, „Population Studies”, t. 5, London, nr 3 (March 1952), s. 217; J. Postrzygacz, op. cit., s. 90–91.

⁸⁷ Zob.: *Adoption of a European Child – R. McIntosh, Kakahi*, 16 X 1950, NZNA L. 1, Box. 140, Rec. 22/1/27/3.

ki i nastawiając się głównie na przyjmowanie mieszkańców zachodniej Europy, ze wskazaniem na Brytyjczyków. Preferowano również mieszkańców północnej Europy. Ludność Europy południowej i wschodniej (w tym Polacy) mogła przybywać na stałe do Nowej Zelandii w ograniczonej liczbie. Zazwyczaj byli to bliscy osób na stałe mieszkających już w Aotearoa⁸⁸. Poniższa tabela pokazuje liczbę osób, które po wojnie wyemigrowały z Nowej Zelandii (przeżywszy w kraju minimum rok) oraz przybywających do niej na stałe (tab. 5).

Tabela 5. Stały ruch migracyjny w Nowej Zelandii w latach 1945–1951

Lata	Wyjazdy	Przyjazdy	Przyrost netto
1945–1946	4 635	4 645	10
1946–1947	6 051	8 106	2 055
1947–1948	5 769	9 648	3 879
1948–1949	6 679	11 387	4 708
1949–1950	6 886	17 701	10 815
1950–1951	7 787	18 234	10 447

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Vernant, op. cit., s. 724.

Kwestia indywidualnych migrantów z Europy do Nowej Zelandii również w latach 50. była szczegółowo regulowana przez rząd w Wellingtonie. Zgodnie z wytycznymi osoby pochodzące z Polski były traktowane „z ostrożnością”, toteż – jeśli nie zachodziły jakieś szczególne okoliczności, np. jeśli nie miały w Aotearoa krewnych lub sponsorów – zniechęcano je do przyjazdu. Przyczyną było dalsze preferowanie w Nowej Zelandii głównie Brytyjczyków. Jeśli chodzi o pozostałą część „starego kontynentu”, pozwolenie na wjazd do kraju mogły też otrzymać osoby samotne i małżeństwa odpowiednio sponsorowane, zdolne do podjęcia pracy w Nowej Zelandii i spełniające inne tamtejsze wymogi.

Dodatkowa grupa Polaków przybyła do Nowej Zelandii z Wielkiej Brytanii na przełomie lat 40. i 50., w ramach kontyngentu brytyjskich kombatantów. Byli to obywatele polscy, podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu służący w brytyjskiej armii, którzy otrzymali obywatelstwo brytyjskie i razem ze swoimi rodzinami zdecydowali się osiedlić na stałe w Nowej Zelandii. Liczbę takich weteranów wraz z żonami i dziećmi szacuje się na mniej więcej 250 osób⁸⁹.

⁸⁸ Szerzej na ten temat: P. Ongley, D. Pearson, op. cit., s. 765–775.

⁸⁹ Ibidem; J.W. Pobóg-Jaworowski, op. cit., s. 110; J. Lencznarowicz, op. cit., s. 412; L. Paszkowski, op. cit., s. 205; A. Suchański, *A Warsaw Bandit. The Story of Maciej Lewandowski* [w:] *Polish Kiwis. Picture from an Exhibition*, red. A. Suchański, Christchurch 2006, s. 100–113; C. Łuczak, op. cit., s. 69–71; W. Sterner, *Gefangeni i dipisi*, Warszawa 1979, s. 303; wywiad autora ze Zbigniewem Maciaszkiem – żołnierzem Armii Krajowej, uczestnikiem Powstania Warszawskiego,

Dipisi stanowili w głównej mierze emigrację polityczną, odmawiającą powrotu do ojczyzny ze względu na nowy system polityczny, jaki zapanował w Polsce, oraz zmiany terytorialne i gospodarcze miejsc, z których pochodzili.

Polacy przybyli do Aotearoa w latach 1949–1955, podobnie jak zdecydowana większość powojennych polskich migrantów na świecie, widzieli potrzebę walki o niepodległą ojczyznę, nie uznając marionetkowego rządu warszawskiego, zależnego od woli sojuszniczego Związku Radzieckiego. Ci ludzie postanowili pozostać na emigracji, z zewnątrz starając się walczyć dostępnymi środkami i metodami o suwerenną i wolną Polskę. Trzon tej grupy stanowili polscy żołnierze z szeregów PSZ i AK, którzy razem z przybyłymi wcześniej żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie wytyczali kierunek działań Polonii nowozelandzkiej.

W sumie w latach 1949–1955 do Nowej Zelandii przybyło niespełna tysiąc osób przyznających się do polskiej narodowości. W porównaniu z Australią, która w tym czasie przyjęła ok. 65 tysięcy obywateli polskich⁹⁰, ostrożna nowozelandzka polityka migracyjna pozwoliła osiedlić się Polakom w wymiarze zaledwie 1,5 procent tej liczby. Dodatkowo można wspomnieć, że spośród ogólnej liczby DP przyjętych przez Australię obywatele polscy stanowili ponad 38 procent, przy 17 procentach w Nowej Zelandii. Świadczy to o postrzeganiu Polaków w tamtym czasie jako grupy, która trudno się asymiluje⁹¹. Nowa Zelandia pragnęła przyjąć osoby, które nie tylko mogłyby wypełnić ówczesne braki siły pracowniczej, co było głównym celem polityki imigracyjnej Australii, lecz także, w perspektywie czasu, staną się dobrymi obywatelami nowozelandzkimi. Mimo wspomnianych obostrzeń Polacy byli drugą największą narodowością (po Grekach) wśród DP w Nowej Zelandii⁹².

Znamienne dla całej historii Nowej Zelandii jest to, że mimo przyjęcia w latach 1947–1953 blisko 5 tysięcy DP, rząd w Wellingtonie nie rozwinął tego typu imigracji na większą skalę⁹³.

Biorąc pod uwagę Australię, która zgodziła się przyjąć dowolną liczbę dipisów, jaką tylko IRO zdoła przetransportować⁹⁴ (w rezultacie do końca 1953 roku osiągnąjąc liczbę 170 tysięcy DP z Europy Środkowo-Wschodniej, na łączną liczbę 700 tys. imigrantów⁹⁵, którzy w tym czasie przybyli do Australii), Nowa Zelandia nie

jeńcem wojennym. W latach 1945–1948 służył w I Dywizji Pancerniej gen. Maczka, po zdemobilizowaniu wstąpił do Brytyjskiej Armii Renu. W 1951 r., jako DP, przybył do Nowej Zelandii (materiał w zbiorach autora).

⁹⁰ A. Koprucko w n i a k, *Rozmieszczenie Polonii w świecie* [w:] *Polacy w świecie...*, s. 56; J. Zubrzycki, *Polish Emigration to British Commonwealth Countries: A Demographic Survey*, „International Migration Review”, New York (1979), t. 13, nr 4, s. 649–672; A. Achmatowicz-Otok, *Miejsce Polonii w strukturze społeczeństwa australijskiego*, Warszawa 1988, s. 13.

⁹¹ R.A. Lochore, *The European Alien Groups Resident in New Zealand*, „Transactions and Proceedings of the Royal Society of New Zealand” (1948–1949), t. 77, s. 348.

⁹² J.W. Pó b ó g - J a w o r o w s k i, op. cit., s. 110.

⁹³ P. O n g l e y, D. P e a r s o n, op. cit., s. 773–774.

⁹⁴ Wspomina o tym: A. R u c k e r, *The Work of the International Refugee Organization*, „International Affairs”, op. cit., s. 69.

⁹⁵ Szerzej na temat polityki Australii w XX w. pisze: J. Lencznarowicz, *Australia (Historia Państw Świata w XX wieku)*, Warszawa 2005, s. 248.

wykorzystała w pełni szanse znaczącego rozwoju gospodarczego i wzmocnienia obronności, z obawy przed osłabieniem monopolu kultury anglosaskiej. Ostrożniejsze próby ściągnięcia tylko najwłaściwszych migrantów dały mniejsze rezultaty w dziedzinie rozwoju kraju. Mimo to opieka nad sprowadzonymi migrantami stała na wyższym poziomie. Dla porównania, pomoc nowozelandzka⁹⁶ dla IRO (1 lipca 1947–7 lutego 1952) wyniosła 2,3 mln dolarów, gdy australijska⁹⁷ zaledwie 9,2 mln dolarów⁹⁸. Jak zatem widać, wsparcie ze strony Nowej Zelandii było proporcjonalnie o wiele większe.

Podsumowując, początki pobytu w Nowej Zelandii polskich dzieci przybyłych z Iranu w 1944 roku oraz powojennej grupy polskich uchodźców były takie same. Obie grupy natychmiast po przybyciu na antypody zostały przetransportowane do obozu w Pahiatua, gdzie rozpoczęły aklimatyzację w nowym środowisku. Ta niewielka nowozelandzka miejscowość zapisze się w pamięci obu grup Polaków jako miejsce startu w nowe życie, w nowych warunkach, w nowym kraju, w Nowej Zelandii.

PAHIATUA WELCOMES THE POLES FOR THE SECOND TIME

The article contains information concerning the arrival of DPs (displaced persons) in New Zealand in the years 1949–1953, chiefly from the territories of Central and Eastern Europe as well as Southern Europe. Their number is estimated to have been at the level of nearly 5 thousand. The new inhabitants of Aotearoa had spent the period of adjustment to the New Zealand conditions in the Pahiatua camp on the Northern Island. A considerable number of the new arrivals were persons of Polish nationality. In this way, the Polish language had found its way to the region of Pahiatua for the second time. The Poles had arrived here for the first time in 1944, during the Second World War, when 733 Polish children and over 100 caring personnel came here at the invitation of New Zealand's prime minister Peter Fraser, in search of a safe haven. Since the year 1949, the Pahiatua camp has served the displaced persons from Europe to become adjusted to life in the new motherland. Due to a lack of more exhaustive information and analysis concerning this topic in Polish academic sources, the issue of post-war transports of DPs from the "old Continent" to New Zealand, with particular emphasis on the Polish-speaking groups of emigrants from Europe, was subjected to a more exhaustive analysis.

⁹⁶ W tym okresie Nowa Zelandia liczyła ponad 1,5 mln osób. Więcej zob. *New Zealand Official Yearbook* 2004, red. P. C a v a n a g h, Auckland 2004, s. 82.

⁹⁷ Australię w tym czasie zamieszkiwało ok. 8 mln osób. Szerzej zob. oficjalna strona australijskiego biura statystycznego (Australian Bureau of Statistics):

www.abs.gov.au/.../0b82c2f2654c3694ca2569de002139d9!OpenDocument (10 V 2010).

⁹⁸ Dane zawarte w pracy: L. W. H o l b o r n, op. cit., s. 122.